

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

**Przewodniczący – SSR Dorota Scott - Sienkiel**

Protokolant – st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności Prokuratora M. P.

po rozpoznaniu w dniach 6.02.2017r., 13.03.2017r., 6.09.2017r., 25.09.2017r., 16.10.2017r. na rozprawie

sprawy **R. Z.**

urodzonego (...) w K.

syna T. i J. z d. M.

oskarżonego o to, że: **I.** w dniu 27 sierpnia 2016 r. około godz. 20.45 na trasie T.-P. gm. W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości o zawartości 1,41, 1,24 i 1,30 promila zawartości alkoholu we krwi i kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na prawe pobocze drogi uderzając w drzewo, w wyniku czego pasażer pojazdu E. P. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej z otarciem naskórka oraz złamaniem czterech lewych i trzech prawych żeber, skutkiem czego było naruszenie narządu oddychania trwające powyżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk

**tj. o czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk**

**II.** W dniu 27 sierpnia 2016 r. około godz. 20:45 na trasie T.-P. gm. W. kierował samochodem V. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym po drodze publicznej znajdując się w stanie nietrzeźwości o zawartości 1,41, 1,24 i 1,30 promila zawartości alkoholu we krwi

**tj. o czyn z art. 178a § 1 kk**

1. Oskarżonego **R. Z.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia na podstawie art. 177 §1 kk w zw. z art. 178 §1 kk skazuje go na karę 1 (jeden) rok i 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia na podstawie art. 178a §1 kk skazuje go na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

2. Na podstawie art. 85§1 i 2 kk i art. 86 §1 kk orzeka wobec oskarżonego karę łączną 2 (dwa) lat pozbawienia wolności.

3. Na podstawie art. 42 §2 kk za czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzy) lat.

4. Na podstawie art. 42 §2 kk za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzy) lat.

5. Na podstawie art. 90 §2 kk w zw. z art. 85§1 i 2 kk i art. 86 §1 kk orzeka wobec oskarżonego łączny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięć) lat.
6. Na podstawie art.43§3kk nakłada na oskarżonego obowiązek zwrotu prawa jazdy.
7. Na podstawie art. 43a§2 kk za czyn opisany w punkcie II aktu orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000,00 (pięć tysięcy) złotych.
8. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłat i pozostałych kosztów sądowych.

**Sygn. akt V K 238/16**

## UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 sierpnia 2016r. w godzinach popołudniowych R. Z. (dalej R. Z.) i E. P. samochodem marki V (...) o nr rej. (...) stanowiącym własność tego pierwszego udali się na pole namiotowe na Z. R.. Tam E. P. z J. G. wypili po piwie. W związku z tym, że oskarżony również nabrał ochoty na alkohol, wraz z pokrzywdzonym pojechali do W., gdzie zakupili 0,5l wódki. Po powrocie na pole namiotowe, alkohol spożyli wraz z J. G.. Wkrótce okazało się, że jedna butelka wódki im nie wystarczyła. Oskarżony ponownie wsiadł za kierownicę samochodu i pojechał na zakupy. Kiedy wrócił z 0,5 l wódką wypili ją w tym samym składzie. R. Z. oraz E. P. postanowili spać w samochodzie. J. G. zostawił kolegów kiedy szykowali się do snu, oskarżony na miejscu kierowcy, E. P.- na miejscu pasażera (zeznania J. G., k. 175v-176).

Jednak po oddaleniu się J. G., oskarżony wraz z pokrzywdzonym zmienili zdanie i wyjechali ze Z. R.. Około godz. 20.45 oskarżony R. Z. jadąc w kierunku m. P. gm. W. kierował samochodem i jako pasażera wiózł E. P.. W pewnym momencie nie dostosowując prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na prawe pobocze drogi uderzając w drzewo (protokół oględzin miejsca wypadku drogowego, k. 2-3, protokół oględzin pojazdu, k. 4-5, materiał poglądowy, k. 8-9, szkic miejsca zdarzenia, k. 37). Pierwszy na miejscu zdarzenia pojawił się A. J., który zadzwonił na numer alarmowy. W momencie pojawienia się na miejscu zdarzenia pierwszych świadków oraz służb ratowniczych, oskarżony wraz z kolegą przebywali w samochodzie, oskarżony- na miejscu kierowcy, zaś E. P.- na miejscu pasażera z przodu pojazdu. R. Z. opuścił samochód o własnych siłach, lecz przy pomocy strażaków. Od razu został położony na desce. Było od niego czuć wyraźną woń alkoholu, chwiał się na nogach, poinformował strażaków, że jest inwalidą oraz, że wraz z kolegą jechali na ryby. Akcja ratunkowa w stosunku do E. P. była bardziej skomplikowana, bo znajdował się po tej stronie pojazdu, która po uderzeniu w drzewo ucierpiała najbardziej. Po odciągnięciu samochodu od drzewa, strażacy wyciągnęli pasażera z pojazdu, ułożyli na desce a następnie przenieśli go do karetki pogotowia. E. P. był wyraźnie pod działaniem alkoholu, jedynie bełkotał niewyraźnie (informacja ze zdarzenia, k. 15-16 zeznania strażaka (...) W.- T. G., k. 22-23, 175, A. J., k. 219-220).

E. P. został przewieziony na (...) G., a następnie na O. (...) Opieki Medycznej Szpitala w M., gdzie przebywał w dniach od 28 sierpnia do 7 września 2016r. Pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej z otarciem naskórka oraz złamania żeber III-VI po stronie lewej, złamania żeber II-IV po stronie prawej. Skutkiem obrażeń było naruszenie prawidłowej czynności narządu oddychania na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157§1 kk (opinia sądowo- lekarska, k. 58, 96-97).

Badanie krwi oskarżonego wykazało, że w chwili wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości o zawartości 1,41, 1,24 i 1,30 promila. Natomiast we krwi pokrzywdzonego stwierdzono 2,26, 2,28 i 2,42 alkoholu etylowego (protokoły pobrania krwi wraz ze sprawozdaniami, k. 42-45, 50-53).

R. Z. nad ranem dnia następnego samowolnie oddalił się z (...) nie informując o tym nikogo z personelu (dokumentacja medyczna, k. 182- 190).

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podał, że nie wie kto kierował samochodem. Przyznał, że wraz z E. P. spożywał alkohol nad jeziorem i właśnie z tego względu postanowił przespać się w samochodzie do rana. E. P. położył się na siedzeniu pasażera, a on sam z tyłu samochodu. Kluczyki do samochodu odłożył na półeczkę. Ocknął się dopiero na miejscu wypadku kiedy na skutek uderzenia spadł z tylnej kanapy i znalazł się między siedzeniami. Podał, że zanim przyjechały służby ratunkowe, wysiadł z samochodu i usiadł za kierownicę i tam czekał. Widział E. P., jak leżał na rozłożonym siedzeniu pasażera z przodu pojazdu (wyjaśnienia oskarżonego, k. 174v).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż przedstawił nieprawdopodobną wersję zdarzeń. Przede wszystkim nikt nie widział osoby, która miałaby wysiadać z samochodu i oddalać się w nieokreślonym kierunku. Oskarżony rozpytywany na miejscu wypadku o jego przebieg, interweniującemu strażakowi wskazał, że wraz z kolegą jechał na ryby. Nie zgłosił nikomu rzekomego uprowadzenia samochodu. Zresztą wersja taka nawet w świetle zasad doświadczenia życiowego wydaje się nierealna, by ktoś samowolnie użył samochodu w sytuacji, kiedy w pojeździe znajdowały się dwie śpiące osoby a osoby te nawet nie obudziły się do chwili wypadku. Nadto na względzie należy mieć okoliczność, że oskarżony jest osobą niepełnosprawną, poruszającą się o kulach. W tej sytuacji można wykluczyć wersję oskarżonego jakoby przed przybyciem pierwszych świadków i służb ratunkowym samodzielnie wysiadł z samochodu po to tylko, żeby przesiąść się na siedzenie kierowcy. Wyjaśnieniom oskarżonego przeczą zeznania T. G., który podał, że strażacy musieli udzielić pomocy R. Z., by ten wydostał się z samochodu.

Sąd dał natomiast w pełni wiarę zeznaniom świadków T. G., A. J., gdyż są to osoby obce dla oskarżonego, nie mające żadnego interesu, by zeznawać na jego niekorzyść. Podobnie należy odnieść się do zeznań J. G., który wprawdzie nie widział kto przed wypadkiem kierował samochodem, ale swoimi zeznaniami pomógł zbudować logiczną całość wydarzeń z dnia 27 sierpnia 2016r.

Pokrzywdzony zeznał, że nic nie pamięta z wypadku, kto kierował ani w jakich okolicznościach do niego doszło (zeznania, k. 174v). Zeznania H. P.- matki pokrzywdzonego (k. 25-26, 175) niewiele wniosły do sprawy. Zeznała, że o wypadku poinformował ją oskarżony. Kiedy następnego dnia udała się do niego do domu, by wyrazić swój żal do niego, że kierując samochodem po pijaku skrzywdził jej syna, R. Z. stwierdził, że jechała z nimi jeszcze jedna osoba i tak trzeba mówić. Zeznania są jedynie dowodem na to, że oskarżony wcześniej wypracował swoją linię obrony.

Reasumując, ustalenia poczynione w sprawie niniejszej dowiodły ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony R. Z. swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona dwóch przestępstw- jednego z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, drugiego zaś z art. 178a § 1 kk. Taka kwalifikacja prawna zachowania sprawcy zgodna jest ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym m.in. w postanowieniu z dnia 18.06.2008r. (sygn. akt IIIKK 41/08, LEX nr 436431). Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione. W orzecznictwie podkreśla się, że możliwe jest w takim przypadku potraktowanie czynu stypizowanego w art. 178a§1 kk jako współukaranego przestępstwa uprzedniego, jednak może być to dokonane jedynie wyjątkowo, z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku. W niniejszej sprawie ustalono tymczasem, że R. Z. przed spowodowaniem wypadku poruszał się na trasie T.- P.. Stan abstrakcyjnego zagrożenia spowodowanego prowadzeniem przez niego pojazdu w stanie nietrzeźwości nie trwał zatem na tyle krótko, by po porównaniu stopnia społecznej szkodliwości obu czynów dojść do wniosku, że czyn zakwalifikowany z art. 177§1 kk w zw. z art. 178§1 kk w pełni oddałby bezprawie kryminalnego zachowania sprawcy.

Istota występkę określonego w art. 178a § 1 kk polega na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości. Z art. 115 § 16 wynika, iż stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu przekracza 0,5 promila we krwi lub w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza 0,25 mg. Już sam tylko fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą wypełnienie znamion przestępstwa, chociażby pojazd był prowadzony całkowicie prawidłowo, sprawca nie naruszył żadnej innej zasady bezpieczeństwa w ruchu i nie spowodował konkretnego niebezpieczeństwa. R. Z. prócz naruszenia zasady trzeźwości w ruchu naruszył także inną zasadę, która była bezpośrednią przyczyną powstania skutków określonych

w art. 177§1 kk. Otóż kierując samochodem nie zachował tzw. bezpiecznej prędkości, czyli prędkości zapewniającej panowanie nad pojazdem. Art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym stanowi, że kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem. Jakkolwiek w niniejszej sprawie nie ustalono, z jaką prędkością poruszał się oskarżony, jednak stwierdzić należy, że przy uwzględnieniu jego stanu nietrzeźwości - 1,41, 1,24 i 1,30 promila alkoholu we krwi, żadna prędkość z jaką prowadziłyby samochód, nie byłaby prędkością bezpieczną. Prędkość, z jaką R. Z. prowadził samochód nie pozwoliła mu na bezpieczną jazdę, co skutkowało zjechaniem pojazdu na pobocze i uderzeniem w drzewo. Ze względu na skutki wypadku- naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej dni 7 stwierdzone u pokrzywdzonego E. P. -czyn oskarżonego stanowi przestępstwo określone w art. 177 § 1 kk.

Wina R. Z. jest bezsporna. Z uwagi na wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, poddano go badaniom biegłych psychiatrów i psychologa. Ze złożonej przez nich opinii wynika, że R. Z. nie cierpi na chorobę psychiczną oraz nie stwierdzono u niego upośledzenia umysłowego, czy innych zakłóceń czynności psychicznych. Biegli rozpoznali u oskarżonego cechy organicznych zaburzeń osobowości oraz zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. Jednak zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i zdolność do pokierowania swoim postępowaniem zdaniem biegłych u oskarżonego nie była zaburzona. Sąd dał wiarę stwierdzeniom zawartym w opinii biegłych, jako pochodzącym od osób obcych dla oskarżonego, specjalistów posiadających odpowiedni zasób wiedzy w dziedzinie psychiatrii i psychologii. (opinia biegłych psychiatrów i opinia biegłego psychologa k.115-118, 119-121 ).

Przy wymiarze kary za czyn polegający na spowodowaniu przez R. Z. wypadku, Sąd miał na uwadze wysoki stopień nietrzeźwości oskarżonego. Zgodnie z orzecnictwem przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, a w konsekwencji także przy wymiarze kary, inaczej należy traktować sprawcę, który spowodował wypadek drogowy w wyniku rażącego naruszenia przepisów o bezpieczeństwie ruchu na drogach publicznych ( przez co w szczególności rozumie się prowadzenie pojazdu przez nietrzeźwego kierowcę, niezastosowanie się do zasady prędkości bezpiecznej), a inaczej takiego sprawcę wypadku drogowego, który wprowadził narusza odpowiednie przepisy, ale czyni to w skutek wynikającej najczęściej z braku dostatecznego doświadczenia błędnej oceny konkretnej sytuacji drogowej ( wyrok SN z dnia 6.11.1971r., OSNKW 1972/2/40). Jednocześnie Sąd miał na uwadze wielokrotną karalność oskarżonego (dane o karalności k. 230). Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że karą adekwatną za spowodowanie przez oskarżonego wypadku drogowego, stosownie do ustalonych okoliczności sprawy, będzie kara pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. W stosunku do czynu polegającego na kierowaniu samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości, Sąd uznał, iż znaczny stopień nietrzeźwości uzasadnia wymierzenie kary w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 85§1 i 2 kk wobec skazania oskarżonego za dwa przestępstwa na kary tego samego rodzaju, należało orzec karę łączną. Sąd uznał, że powinna tutaj znaleźć zastosowanie zasada asperacji skutkująca wymierzeniem oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu tylko kara łączna w orzeczonym rozmiarze będzie adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego, jednocześnie uwzględnia bliskość czasową między poszczególnymi czynami oskarżonego oraz jednorodność naruszonego dobra- bezpieczeństwa w komunikacji.

Stosownie do art. 42 § 2 kk za każde z przestępstw, których dopuścił się oskarżony należało obligatoryjnie orzec środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Sąd orzekł zakazy w zakresie wszelkich pojazdów mechanicznych nie widząc podstawy do wyłączenia spod ich działania jakiegokolwiek kategorii prawa jazdy. Przy wymiarze środków karnych Sąd uwzględnił wszystkie podniesione wyżej okoliczności. Dały one podstawę do wymierzenia oskarżonemu za czyn opisany w pkt I wyroku zakazu na okres 3 lat oraz za czyn opisany w pkt II wyroku- także na okres lat 3.

Zgodnie z art. 90 § 2 kk w razie orzeczenia za zbiegające się przestępstwa zakazów tego samego rodzaju, sąd stosuje odpowiednio przepisy o karze łącznej. Sąd uznał, że przy łącznym wymiarze środka także należy zastosować zasadę asperacji i orzec zakaz na okres 5 lat.

Stosownie do treści art. 43§3 kk na oskarżonego nałożono obowiązek zwrotu prawa jazdy.

Na zasadzie art. 43a§2 kk za czyn opisany w pkt II wyroku Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych.

Ze względu na trudną sytuację majątkową R. Z., który utrzymuje się z niewielkiej renty, Sąd uznał, że pokrycie kosztów sądowych byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwie. Wobec powyższego na zasadzie art. 624 § 1 kpk zwolniono go w całości od ich zapłaty.